OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC, PONIEDZIAŁEK 17 GRUDNIA. Nr. 346.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.555. Cena egzemplarza 20 groszy.

WYSTAWA RUCHOMA Prób i Wzorów PRZEMYSŁU KRAJOWEGO pod prot. Min. Przem. i Handlu Cena biletu 50 gr. Codziennie Kino i Radjo Bezpłatnie
Artystyczne Podarunki gwiazdkowe | Kilimy Glinniańskie | Alabaster z Zórawna | Ceramika Pacykówska | Wyroby Ludowe Huculszczyzna Zakopane.

Przed odjazdem z Lugano
WIZYTA W WILLI MOROTINI.

Lugano, 16-12. Przed odjazdem z Lugano minister Zaleski wraz ze swemi współpracownikami udał się do leżącej w odległości 10 mil od Lugano willi Morotini, gdzie zgodnie z wolą Tadeusza Kościuszki spoczęło jego serce, przeniesione w r. 1895 z Rapelsvilli a w roku ubiegłym, jak wiadomo, do Warszawy. Po zwiedzeniu pięknej kapliczki ozdobionej biustem Kościuszki, minister powrócił do hotelu, poczem o godz. 17 odjechał do Warszawy. (PAT.)

Nagroda literacka
MIN. OŚWIECENIA.

Warszawa, 16-12. Sąd konkursowy nagrody literackiej Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego przyznał nagrodę za rok 1928 Juljuszowi KadenBandrowskiemu za dzieło pt. „W cieniu zapomnianej olszyny". (PAT.)

Na froncie wojennym
PARAGWAJSKO - BOLIWIJSKIM.

Paryż, 16-12. Prasa podaje doniesienia z La Paz, że wojska boliwijskie zajęły po krwawych walkach forty Rokueron i Roja Selwa. (PAT.)

Wiedeń, 16-12. United Press donosi z Buenos Aires, że król Alfons hiszpański zaproponował rządowi paragwajskiemu pośrednictwo w konflikcie tego państwa z Boliwją. (PAT.)

O zdrowiu
KRÓLA JERZEGO.

Londyn, 16-12. Biuletyn lekarski o stanie zdrowia króla wydany dziś rano stwierdza, że pomimo bezsennej nocy stan zdrowia króla Jerzego nieznacznie się poprawił. PAT.)

Wybory do senatu
W RUMUNJI.

Bukareszt, 16-12. W wyborach do senatu partja rządowa odniosła całkowity sukces, uzyskując wszystkie mandaty na całym obszarze państwa za wyjątkiem 3-ch departamentów, tych samych, które przy wyborach do izby deputowanych wypowiedziały się za partją węgierską. (PAT.)

Szlak Lwów-Czerniowce
W RĘKACH RZĄDU RUMUŃSKIEGO.

Bukareszt, 16-12. Rokowania pomiędzy rumuńskiem ministerstwem komunikacji a akcjonarjuszami prywatnymi linji kolejowej Lwów — Cerniowce zostały już ukończone. Rząd rumuński zgodził się wykupić tę linję. (PAT.)

J. Smoczyk
Katowice
ul. 3 Maja 7. Telefon 1494
Polsko-chrześcijański
magazyn
Zegarmistrzosko-Jubilerski.

Bardzo nikłe owoce
obrad Rady Ligi Narodów

Wiedeń, 16-12. Korespondent „Neue Freie Presse" donosi z Lugano, że odbył tam wywiad z premjerem węgierskim hr. Bethlenem, który miał oświadczyć co następuje:

Odbyłem konferencję z Chamberlainem, Briandem i Stresemannem, jak również z polskim ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. W związku z moją wizytą u Brianda zaznaczam, że rząd węgierski pragnie utrzymywać z Francją dobre stosunki. Istnieją trudności, wywołane ogólną sytuacją polityczną, jednakże będą one stopniowo usuwane. Pragnę także wspomnieć, iż obecność moja w Lugano nie miała nic wspólnego z pożyczką. Pojechałem do Lugano celem poinformowania się o ogólnej sytuacji politycznej. Konferencje moje dotyczyły różnych tematów.

Wiedeń, 16-12. „Neue Freie Presse" omawiając wynik sesji Rady Ligi Narodów stwierdza, że konferencje ministrów doprowadziły do wyklarowania sytuacji między Francją a Niemcami. Wszystkie sprawy sporne zostały odroczone do ukończenia sprawozdania rzeczonawców reparacyjnych, którzy zbierają się podobno w połowie stycznia. Kwestja reparacyjna omawiana była w Lugano ubocznie. Opróżnienie Nadrenji traktowane będzie jako sprawa polityczna, a nie prawnicza. Kontrola Nadrenji włączona będzie do ogólnej konferencji rozbrojenia. Konferencja rozbrojenia Ligi Narodów zbierze się z końcem lutego lub też w marcu po sesji Rady Ligi Narodów. Wreszcie kwestję anschlussu odłożono jako narazie nieaktualną. (PAT.)

Zamordowanie właściciela domu.
Zbrodniarz był przyjacielem służącej.

Łódź, 16-12. (Tel. wł.) W podobnych okolicznościach, jak w Warszawie przy ul. Foksal, gdzie banda zbójecka z „Hipkiem Warjatem" na czele dokonało zamachu rabunkowego na kasę właściciela domu Lewenfisza, kładąc równocześnie trupem, po „uczcie zaręczynowej" służącą Franciszkę Anczewską, w Łodzi **wydarzyła się niesłychanie potworna zbrodnia w samem centrum miasta.**

Okoliczności morderstwa przedstawiają się, jak następuje:

Dom przy ul. Zawadzkiej 36 jest własnością **Michała Króla.** W pięknym komfortowym lokalu mieszka właściciel posesji wraz ze swym synem i **służącą Kukulską.**

Onegdaj około godz. 9.30 wiecz., gdy na klatce schodwej w pobliżu mieszkania Króla znalazł się czeladnik piekarski Sender Wolf, zauważył on, że drzwi kuchenne są otwarte, **w kuchni jest ciemno.**

Tknięty złem jakiemś przeczuciem Wolf zwierzył się z tem kilku kolegom swym, zamieszkałym we wspomnianym domu.

— **Musiało się tam coś okropnego stać!** — mówił.

W tej chwili zawiadomili oni zięcia Króla p. Szewielewa, mieszkającego o piętro wyżej.

Szewielew udał się wraz z Wolfem i kolegami jego do mieszkania Króla.

Gdy znaleźli się w **małym korytarzyku, prowadzącym z kuchni** wgłąb mieszkania, **oczom ich przedstawił** się o**kropny widok.**

Na podłodze leżały **stygnące zwłoki Michała Króla.** Z ust jego sączyła się obficie krew.

Kiedy Szewielew wraz ze świadkami przeszedł do pokoiku służbowego, znajdującego się obok, zastał tam **leżącą na wznak pijaną i nieprzytomną służącą Kukulską.** Na alarm przybyła policja. Wnet zjawił się na miejsce zbrodni prokurator i sędzia śledczy.

Dokoła domu zebrały się tłumy ludzi.

Lokatorzy domu opowiadają, że onegdaj około godz. 8 wiecz. widzieli **jakiegoś podejrzanego jegomościa,** który udawał się do mieszkania Króla.

Utrzymują, że na kilka minut przed popełnieniem morderstwa, u służącej Kakulskiej bawiła jej koleżnaka **Marjanna Pyta.** Kukulska przedstawiła jej jakiegoś mężczyznę, mówiąc, że jest to jej narzeczony. Nazwisko jego, który był niewątpliwie bezpośrednim sprawcą zbrodni, znane jest już policji, lecz ze zrozumiałych względów trzymane jest ono w tajemnicy.

Zamordowany Król był właścicielem dwóch kamienic. Znany był, jako człowiek bogaty. Większych sum pieniędzy w mieszkaniu nie przechowywał.

Po doprowadzeniu do przytomności Kukulskiej policja przesłuchała ją.

W jej pokoiku zastano stół suto zastawiony napojami i zakąskami na przyjęcie gości.

Niewyśledzeni narazie sprawcy — jak się okazuje — **dokonali gwałtu na osobie Kukulskiej.**

Właściciel domu Król padł od kul rewolwerowych.

Zbrodnia wywołała wstrząsające wrażenie.

Za skrwawione pieniądze
weselna uczta.

Lublin, 16-12. (Tel. wł.) Zuchwałego napadu bandyckiego dokonano we wsi Grabów pod Lublinem na dom gospodarza **Prokopa Adamczaka.**

Adamczak z żoną Katarzyną wyjechał wczesnym rankiem do miasta, pozostawiając w domu 13-letniego wychowanka Wicusia Bednarczyka.. Mieli wrócić wieczorem.

Podczas ich nieobecności do zagrody Adamczaków przybyło trzech bandytów. Jeden z nich potężnym ciosem siekiery, skierowanym w tył głowy, **zabił chłopca.**

Następnie bandyci zaczęli rozbijać szafy i szuflady w mieszkaniu, poszukując pieniędzy.

W tym czasie nadjechali właściciele zagrody.

Słysząc turkot, bandyci, uzbroiwszy się w siekierę, motykę i widły, zaczaili się w izbie. Gdy Adamczakowie weszli do środka, **posypał się na nich grad ciosów.** Zdzielony siekierą w głowe chłop zwalił się na podłogę.

Żonę jego bandyci zakłuli widłami.

Następnie załadowali zwłoki na wóz i wywieźli do sąsiedniego lasu, gdzie rzucili je do rowu i przykryli gałęziami.

Zbrodnię wykryto przypadkowo późnym wieczorem i odrazu rozpoczęto poszukiwania morderców. Narazie nie dały one wyników.

W odległej od Grabowa o 5 kilometrów wsi Majdany odbywało się wczoraj **huczne wesele,** wyprawiane przez tamtejszego parobczaka, Stanisława Jabłońskiego.

Rodzina Jabłońskich nie była zbyt zamożna, to też wystawność przyjęcia weselnego zdumiewała gości.

— **Skąd on wziął tyle pieniędzy na takie przyjęcie?** — pytano.

Ktoś z weselników zapytał o to wprost Stanisława Jabłońskiego.

Pan młody pijany kompletnie, oświadczył, że **pieniądze te pochodzą z rabunku w zagrodzie Adamczaków.**

Usłyszawszy to straszne wyznanie **panna młoda wymknęła się niepostrzeżenie i zawiadomiła policję.**

Stanisława Jabłońskiego aresztowano. Początkowo wypierał się udziału w zbrodni, wzięty jednak w krzyżowy ogień pytań, przyznał się, że **napadu dokonał wespół ze swymi młodszymi braćmi: Bronisławem i Antonim.**

Stanisława i Bronisława Jabłońskich osadzono w więzieniu, Antoni zdołał zbiec.

Godziny w handlu
W TYGODNIU PRZEDŚWIĄTECZNYM.

Sprawa godzin handuł w tygodniu przedświątecznym nie jest bynajmniej kwestją obojętną. Rok rocznie ze względu na konieczność czynienia zakupów przedłużano godziny zamykania sklepów do 9-ej wiecz., również i w niedzelę przedświąteczną sklepy były otwarte, aby ci wszyscy, którzy sami zajęci są pracą do wieczora mogli pozałatwiać swoje sprawunki.

W tym roku w związku z ustawą o godzinach pracy Ministerstwo spraw wewnetrznych wydało okólnik, w którym wyjaśnia, iż godziny w handlu nie zostaną przedłużone.

Stowarzyszenie kupców polskich postanowiło jednak w tej sprawie interwenjować u czynników miarodajnych, wychodząc z założenia, że ze względu na interes ludności — w okresie przedświątecznym sklepy nie mogą być zamykane o normalnej policyjnej godzinie.

Sprawa ta ma się ostatecznie rozstrzygnąć w dniu dzisiejszym po powrocie p. ministra Składkowskiego.

Podobno będzie ona załatwiona w sensie dla kupiectwa i konsumentów przychylnym, tak że od wtorku prawdopodobnie sklepy będą otwarte do godziny 9-ej wieczór.

Zamiar przekształcenia
DEPARTAMENTU SZTUKI.

W kołach rządowych istnieje projekt przekształcenia departamentu sztuki w Ministerstwie W. R. i O. P. w taką jednostkę administracyjną, która posiadałaby własnego przedstawiciela w Radzie ministrów.

Nie jest jeszcze rozstrzygnięte, czy stanie się to w drodze utworzenia Ministerstwa sztuki, czy też podsekretarjatu stanu w łonie Prezydjum Rady ministrów.

Budowa wodociągu z Białej Przemszy.

Jakie filtry zagwarantują dobrą wodę do użytku.

Jak się dowiadujemy z kompetentnego źródła do starostwa Będzińskiego wpłynął wniosek o zezwolenie na założenie rurociągów: górnośląskiego i dąbrowskiego, doprowadzających z rzeki Białej Przemszy wodę tak do użytku domowego jak i dla celów przemysłowych obydwu Zagłębi. Wniosek ten został złożony przez Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku, którym pan minister robót publicznych powierzył budowę i eksploatację nowych urządzeń wodociągowych.

Mieszkańcy Zagłębia z radością zapewne powitają wieść o bliskiej realizacji projektu zaopatrzenia ich w zdrową wodę, której brak tak fatalnie się odbijał na stosunkach zdrowotnych Zagłębia. Obyśmy tylko rzeczywiście otrzymali wodę prawdziwie czystą i zdrową. Bo woda, jako dominujący artykuł pierwszej potrzeby w życiu człowieka, zasługuje w tych czasach, kiedy wszelkie dawniej uznane wartości ulegają przewartościowanie, kiedy wszystko się ulepsza, zmienia, reformuje, woda jak to jeszcze raz podkreślamy zasługuje na najszczególniejszą uwagę. Jej pochodzenie, zanieczyszczenia, ich ilość i rodzaj, odgrywają ważną rolę. Wiadomo np. jest powszechnie, że woda rzeczna zawiera niejednokrotnie bakcyle, powodujące dur brzuszny.

Sposób oczyszczenia wody od zbytecznych domieszek i szkodliwych zanieczyszczeń oraz bakteryj ma ogromne znaczenie. Musi on gwarantować dokładność, pewność, stałość i szybkość procesu oczyszczenia. Miarodajne czynniki przy wyborze systemu filtrów winny mieć przedewszystkiem na względzie ludność, aby przez złą wodę nie narażać jej na choroby lub nawet na utratę życia, za co musiałyby ponosić zupełną odpowiedzialność. Sądzimy, że jeśli władze nasze zdecydowały się na budowę wodociągów i filtrów, to zbudowane będą one według ostatnich nowoczesnych wymogów techniki i higjeny.

Jak wiemy, Biała Przemsza, skąd będzie czerpana woda do wodociągów Zagłębia Dąbrowskiego jak i Górnego Śląska, posiada wodę dość mętną, zawierającą pewne substancje w zawieszeniu. Co do składników mineralnych, to wyniki badań chemicznych stwierdziły, że nadaje się doskonale do użytku domowego. Badania zaś bakterjologiczne wykazały w tej wodzie znaczne ilości bakteryj. Ilość tych bakteryj jest zmienna i szczególnie zwiększa się w lecie, gdy ludzie i zwierzęta kąpią się w rzece, znacznie się przyczyniając do jej zanieczyszczenia. Woda ta, ażeby była zdatną do picia, musi być nietylko przefiltrowaną, ale również wysteryllizowaną.

Samo filtrowanie w wypadku, gdy woda zawiera bakterje nie wystarcza, gdyż ma ono na celu jedynie z wody mętnej, otrzymanie wody czystej, klarownej. Należy zniszczyć również i bakterje chorobotwórcze przez traktowanie wody odczynnikami chemicznemi dość silnemi aby zabić bakterje, lecz w takiej ilości użytemi, że się nie dają one odczuć człowiekowi, ani mu zaszkodzić, jak również nie powinny wpłynąć na pogorszenie smaku ani koloru wody. Jak nam wiadomo, najlepszymi okazały się po wieloletnich doświadczeniach te odczynniki chemiczne, w których skład wchodzi chlor.

W czasach dawniejszych budowano do klarowania wody filtry piaskowe, t. z. angielskie. Filtry te jednak, gdy chodziło o usuwanie z wody bakteryj chorobotwórczych okazały się nieskuteczne, pomimo wychodowania na ich powierzchni t. z. planktonu oczyszczającego, niestałe, niepewne i powolne w działaniu.

W miastach tych gdzie się znajdowały takie filtry niejednokrotnie wybuchały epidemje tyfusu brzusznego, z powodu złej wody zanieczyszczonej bakcylami. Ostatnio ma miejsce opidemja tyfusu brzusznego w Lugdunie we Francji, a u nas w Polsce tyfus brzuszny ciągle zabiera swoje ofiary, co możemy według twierdzeń lekarzy higjenistów położyć na karb złaj wody do picia.

Nie jesteśmy wobec tego zwolennikami filtrów piaskowych angielskich nietylko w obawie przed chorobami w szeregu których może kroczyć poza durem brzusznym i czerwonka, a nawet i cholera, ale również i z innych powodów: Są one drogie, uciążliwe w obsłudze i trudne do oczyszczenia. Na olbrzymiej powierzchni odsłoniętych basenów filtracyjnych napełnionych wodą silniejszy wiatr wywołuje fale, burzy wody i powoduje często przerwanie pokrywy filtracyjnej przez co masa nieoczyszczonej wody wdziera się do rurociągów, zakażając je bakterjami.

Dla powyższych wad filtry piaskowe nie są już stosowane w instalacjach nowych.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej oddawna już stosowały u siebie filtry **mechaniczne szybkobieżne.** Wydajność 1 m. kw. powierzchni filtrującej takiego filtru dochodzi do 200 m. sz. wody na dobę. Filtry te przy zastosowaniu do wody, zawierającej bakterje, połączone są ze sterylizatorami, które to aparaty za pomocą odczynników, zawierających chlor, niszczą zupełnie wszelkiego rodzaju bakterje chorobotwórcze, dając wodę klarowną, smaczną i zdrową do picia. Filtry szybkobieżne zajmują stosunkowo małą przestrzeń, są łatwie i tanie w obsłudze, a przytem koszta ich instalacji są kilkakrotnie niższe niż filtrów angielskich.— Dla powyższych zalet filtry szybkobieżne w ostatnich 2 dziesiątkach lat znalazły również i w Europie szerokie zastosowanie.

Wobec powyższego nasze czynniki kompetentne nie mogą się wahać w wyborze systemu filtrów.

Inż Wasa.

Komandor Byrd w drodze do bieguna południowego.

DZIWNY BRAK ZAINTERESOWANIA DLA WIELKIEJ EKSPEDYCJI KOMANDORA BYRDA NA BIEGUN POŁUDNIOWY. — WYPRAWA BYRDA JEST NAJWIEKSZEM PRZEDSIĘWZIĘCIEM JAKIE ZORGANIZOWAŁ KIEDYKOLWIEK ŚWIAT. — CZEGO SPODZIEWAJĄ SIĘ PO NOWEJ WYPRAWIE. -- NIEZBADANE DOTĄD OKOLICE PODBIEGUNOWE.

Dziwnie niekiedy układają się nasze sprawy. Pamiętamy wszyscy z jakim gwarem i hasłem, z jaką reklamą i sławą ruszała swego czasu nieszczęśliwa ekspedycja generała Nobilego, udająca się na zdobycie bieguna północnego. Tuż na kilka tygodni przed wyruszeniem wyprawy głośno o niej mówiono w całym niemal świecie i nie było zdaje się miejscowości w najodleglejszym zakątku kulturalnym, by nazwisko przywódcy tej wyprawy, generała Nobilego nie było dokładnie i codziennie wymieniane.

O ile jednak ekspedycją Nobilego zajmował się bardzo szczegółowo cały świat kulturalny, o tyle dziwna jakaś obojętność i milczenie zapanowało z chwilą, gdy rozeszły się wiadomości, że znany lotnik amerykański, zwycięzca oceanu Atlantyckiego i bieguna północnego, komandor Byrd, zorganizował wielką wyprawę, naukową, ruszającą na zdobycie **nieznanych dotąd okolic bieguna południowego.**

Już kilka tygodni minęło, odkąd komandor Byrd wyruszył wraz z liczną załogą z portu w N. Jorku, a świecie w dalszym ciągu panuje milczenie i szerokie sfery naogół bardzo mało zajmują się losami tej wyprawy. Dziwne to, a zarazem i niesłuszne.

Wyprawa bowiem, jaką przygotował komandor Byrd jest **największem przedsięwzięciem naukowem,** jakie kiedykolwiek zorganizowane zostało przez świat naukowy dla poznania niezbędnych dotąd okolic. Jeden wielki okręt oddany został całkowicie dla ekspedycji Byrda i przewiózł całą załogę oraz wszystkie sprzęty do Nowej Zelandji. Tam zaś stają do dyspozycji komandora Byrda dwa nowe okręty, a to „City of N. Jork" i „Eleaonor Bolling", które całą wyprawę przewożą w podbiegunowe okolice.

Jak potężną jest ekspedycja Byrda świadczy również fakt, że w skład załogi **wchodzi 60 osób.** Ponadto zaś ekspedycja wyposażona jest we wszystkie potrzebne przyrządy, nie wyłączając nawet wielkiej bibljoteki oraz instrumentów muzycznych. **Słowem komfort i obfitość,** jakiej **nie znała dotąd żadna wyprawa naukowa.**

Plan działania Byrda jest następujący: W okolicach podbiegunowych, na lodowych terenach, oddalonych o przeszło 400 kilometrów od Nowej Zelandji zbudowany zostanie **główny obóz ekspedycji.** Tam staną wszystkie namioty oraz pomieszczone zostaną wszelkie konieczne urządzenia. Z tego punktu odbywać mają się też wycieczki dla badania poszczególnych okolic. Wycieczki organizowane będą w następujący sposób: Codziennie wylatywać będą w stronę bieguna **trzy specjalne samoloty.** Z tą chwilą zaś, gdy samoloty zaobserwują jakieś ciekawsze tereny, reszta załogi uda się tam natychmiast w saniach, zaprzężonych w specjalne psy podbiegunowe. Dodać przytem należy, że samoloty w czasie swych lotów obserwacyjnych posiadać będą **automatycznie działające aparaty fotograficzne,** które na taśmie filmowej utrwalać będą poszczególne obrazy w czasie lotu. Oczywiście, że w ten sposób możność czynienia potrzebnych obserwacyj będzie znacznie ułatwiona.

Zaznaczyć też tu wypada, że okolice bieguna południowego są dla tej pory **zupełnie prawie niezbadane.** Znani podróżnicy podbiegunowi Scott i Amundsen prowadzili wprawdzie wyprawy na biegun południowy, jednakże zdołali oni zbadać zaledwie **tylko wąski krawężnik terenów podbiegunowych.** Ile pozostało jeszcze do poznania świadczy najlepiej fakt, że wielkość obszaru podbiegunowego jest tak duża, jak całe **Stany Zjednoczone A. P. wraz z Meksykiem.**

Czego spodziewa się Byrd po swojej wyprawie? Trudno to dokładnie przewidzieć. Chodzi oczywiście przedewszystkiem o zbadanie całego obszaru podbiegunowego, o stwierdzenie czy i jakie życie tam istnieje. Być może jednak, że uda się Byrdowi odkryć wśród olbrzymich pól śnieżnych **jakieś kwitnące zielenią osady,** być może, że znajdzie się tam nowe bogactwa mineralne, lub też odkryje się nieznane dotąd ludzkości okazy zwierząt oraz innych zjawisk natury... Możliwości są wielkie, obszar to bowiem zupełnie nieznany...

Trwanie ekspedycji nie zostało ściśle oznaczone. W każdym jednak razie przypuszczalny czas badań **oblicza się na dwa lata.** Prace ekspedycji będą dość utrudnione, albowiem przez cztery miesiące w roku panuje w okolicach podbiegunowych **zupełna noc,** przez cztery miesiące znaczy się lekki mrok, a **zaledwie przez pozostałe cztery miesiące światło dzienne.** Ponadto bardzo poważnem atrudnieniem są również niezwykle ostre mrozy, które dochodzą do 80 i więcej stopni poniżej zera. Dlatego też Byrd, chcąc zapewnić powodzenie swej ekspedycji opart się przedewszystkiem **na wytrzymałych na zimno Eskimosach oraz psach polarnych.**

Jak zatem widzimy, ekspedycja komandora Byrda — mimo braku reklamy, jest godna jaknajszerszego zainteresowania, zakrojona bowiem została na skalę która od wyprawy każe się spodziewać bardzo poważnych — a być może że i rewelacyjnych rezultatów.

St. Willner.

Dymisja prezydjum

RADY M. LUBLINA.

Prezydjum Rady m. Lublina, złożone z prezesa Kunickiego (PPS.) i wiceprezesów Gnoińskiego (PPS.) i dr. Gerszenborna (Bund) podało się do dymisji.

Jest to konsekwencja tarć w łonie zarządu miasta zapoczątkowanych przez uchwalone niedawno przez Radę votum nieufności dla prezydenta miasta, posła Pączka za to, że z PPS przeszedł do frakcji rewolucyjnej.

W odpowiedzi na to Blok bezpartyjny i Koło narodowe zgłosiły znów wniosek o votum nieufności dla prezydjum Rady miejskiej. Wniosek uzyskał dwukrotnie taką samą ilość głosów „za, co i „przeciw". Trudną do rozwikłania sytuację rozstrzygnęło samo prezydjum Rady, podając się do dymisji.

Awanturniczy kłusownik

RZUCIŁ SIĘ NA PROKURATORA.

Okolice Borzechowa (Wielkopolska) od dłuższego czasu są widownią krwawych awantur wywoływanych przez kłusowników, na tle porachunków osobistych. Onegdaj znowu jeden z najniebezpieczniejszych kłusowników i awanturników Moczyński, przybywszy do jednej z restauracyj w Borzechowie zażądał wódki. Gdy restaurator odmówił, Moczyński, dobywszy noża, usiłował rzucić się na obecnych przy tej scenie lekarza ze Zblewa, dr. Dzięcioła i prokuratora przy sądzie okr. w Starogardzie. Mantla. Napadnięci tylko dzięki przytomności umysłu zdołali uniknąć ciosu opryszka. Moczyński został w kilka godzin później aresztowano w czasie obławy policyjnej.

Nieboszczyk wypadł

Z TRUMNY W CZASIE POGRZEBU.

Mieszkańcy Środy byli świadkami niesamowitego wypadku. Onegdaj odbywał się tam pogrzeb jednego z miejscowych obywateli. Przed kościołem parafjalnym spadła nagle z wozu trumna, wskutek czego odpadło wieko i nieboszczyk wypadł na ziemię. Na ten straszny widok kilka kobiet zemdlało. Niezwykły ten wypadek wywarł na obecnych silne wrażenie.

Zaczadzenie dymem

5 DZIECI.

W Bratwinie w pobliżu Grudziądza, po lewym brzegu Wisły, wydarzył się straszliwy wypadek. Gospodarz, Antoni Widomski, wyjechał wraz z żoną z domu, pozostawiając pięcioro dzieci od 2 do 9 lat, przytem zamknął drzwi na klucz.

Kiedy Widomscy po kilku godzinach wrócili do domu z mieszkania wydobywały się kłęby gryzącego dymu. Po wejściu do mieszkania rodzice zauważyli dzieci leżące pokotem na podłodze. Natychmiast wezwany lekarz stwierdził śmierć wszystkich dzieci z powodu zaczadzenia się dymem, wydobywającym się z rozpalonego pieca. Tragiczny ten wypadek wywołał wstrząsające wrażenie w Grudziądzu i okolicy.

W BĘDZINIE tylko 2 dni
PONIEDZIAŁEK i WTOREK
BĘDZIN ul. Małachowskiego
hotel „BRISTOL", pokoju Nr. 2
Słynny Astrolog-Chiromanta
WACŁAW PYFFELLO
Widzi przyszłość każdego człowieka
Powie Wam czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągniecie powodzenie w przedsięwzięciach Waszych, w planach, pragnieniach, miłości, małżeństwie i t. d.
OKREŚLA: los życia z linji i kształtu ręki na podstawie badań naukowych.
Za trafne przepowiednie zdobył sobie powodzenie u szerokiej publiczności w kraju i zagranicą.

Osobiście przyjmuje od godz. 10-ej do 8-ej wiecz.
Dla zamiejscowych:
Kto nie zdąży osobiście odwiedzić astrologa-chiromantę Wacława Pyffello, niech nadeśle imię, datę urodzenia swoją lub osoby zainteresowanej i 75 groszy w znaczkach pocztowych.
Otrzyma bezpłatnie pocztą wypisaną próbną analizę-horoskop swego życia.
Adresować: Warszawa, ul. Bednarska 17.
W. Pyffello. Mistrz nauk tajemnych.

Odraczanie służby wojskowej

UCZNIOM REPROBOWANYM.

Mogą zajść wypadki, że poborowi uczniowie szkół średnich ogólnokształcących, zostali przy egzaminie dojrzałości reprobowani na przeciąg pół roku. Ponieważ poborowi tacy w danym wypadku mimo nie ukończenia szkoły z dobrym wynikiem przestali być uczniami ostatniej klasy, przeto z odroczenia służby wojskowej w myśl art. 61 p. 1. ust. o powsz. obow. wojskowym nie mogą już korzystać. Z uwagi jednak na to, że powołanie takich poborowych do czynnej służby wojskowej już w okresie jesiennego wcielenia uniemożliwiłoby im ukończenie nauki i pozbawiło prawa do skróconej służby wojskowej, Min. spraw wojsk. zgodziło się udzielać tym poborowym przesunięcia terminu wcielenia do szeregów do czasu wcielenia 1 i pół rocznych w roku następnym. Udzielanie jednak wzmiankowanych przesunięć terminów wcielenia uzależnione będzie od przedłożenia przez petentów władzom wojskowym (P. K. U.) zaświadczeń i przynależności ich do oddziałów wychowania fizycznego, posiadania I względnie II stopnia p. w. — odbycia obozów letnich — wogóle od czynnego udziału w przygotowaniu się do służby wojskowej w okresie przedwcieleniowym do czynnej służby wojskowej. Ponadto petenci będą musieli przedłożyć zaświadczenia, wydane przez odnośne władze szkolne o zachodzącej przeszkodze w ukończeniu szkoły średniej względnie uzyskania egzaminu dojrzałości (np. choroby, tragiczne wypadki w rodzinie i t. p.) co musi być w każdym wypadku stwierdzone przez powyższą władzę szkolną przy równoczesnem postawieniu przez nią opinji o odnośnym uczniu oraz wniosku, czy na przesunięcie terminu zasługuje i rokuje nadzieję na pomyślne rezultaty naukowe w okresie — który mu w drodze wyjątku władze wojskowe przyznać zamierzają.

Prośby powyższe winni petenci kierować do M. S. W. Biuro Uzupełnień przez właściwe P. K. U. w ten sposób, aby przynajmniej cztery tygodnie przed okresem wcielenia jesiennego, były już złożone, gdyż podania składane w terminie późniejszym rozpatrywane nie będą.

Z wystawy przemysłu

W SOSNOWCU.

Wczoraj gwarno i wesoło było na wystawie. Liczne wycieczki organizacyj społecznych nietylko z samego miasta, lecz i z okolicy wnosiły gwar i ruch. Pozatem przez wystawę przewinęło się w dniu wczorajszym tysiące osób.

Radjo nadawało koncerty z Warszawy, Katowic, Krakowa i Poznania tak, że całą Polskę słyszeć było można.

Kino wyświetlane dwukrotnie o 5 i 7 zgromadziło licznych widzów. Specjalnym zainteresowaniem przyjmowany był film „Dzień marynarza polskiego". Palaczy żywo interesował w kinie „Państwowy Monopol Tytoniowy" a „antyalkoholików" — „Spirytusowy". Młodzież z żywym zainteresowaniem przyglądała się budowie mostów i przeróbce bawełny w polskim Manchesterze.

W sali odczytowej liczne tłumy słuchaczy zgromadziły się dla usłyszenia dwóch nadzwyczajnie ciekawych odczytów: „Ideologja ruchu spółdzielczego", wygłoszonego przez p. Góreckiego, oraz o wojnie przyszłości przez p. kpt. Menharda.

W dniu dzisiejszym zostanie wygłoszony przez kpt. Aleksandra Grunera, prezesa oddziału Ligi morskiej i rzeczniej w Sosnowcu, odczyt pt. „Morze polskie".

Zwracamy uwagę tym wszystkim, którzy chcą kupić na gwiazdkę podarki prawdziwie artystyczne, a swojskie — niech pospieszą na wystawę, a znajdą tam wszelkie okazy zdobnictwa ludowego.

Organizacje, chcące zwiedzić wystawę grupowo, lub nabyć ulgowe bilety dla swych członków, niech się zwracają po informacje tel. 8-46.

Do czego doprowadzają

szkodliwe ograniczenia?

Zarówno w prasie fachowej, jak i codziennej szereg znanych polityków ekonomistów i fachowców systematycznie porusza kwestję szkodliwych ograniczeń w dziedzinie handlu i przemysłu. Dziedziny te, stanowiące podstawę bogactwa krajowego, zamiast korzystać z wszelkiego rodzaju ułatwień celem ich jaknajwiększego rozwoju, krępowane są nieżyciowemi przepisami, co pociąga za sobą wysoce ujemne następstwa w całokształcie zagadniej gospodarczych i finansowych.

Weźmy choćby sprawę godzin handlu. Dzięki licznym doświadczeniom wszyscy przyszli już do przekonania, iż ograniczenia w tym zakresie absolutnie żadnej korzyści nie przynoszą, lecz przeciwnie, prócz dużych szkód materjalnysh, wpływają demoralizująco, zmuszając skutkiem konieczności życiowej zarówno sprzedającego jak i kupującego do obchodzenia i ignorowania przepisów prawnych. Ograniczenie to wypłynęło z pobudek demagogicznych i, mimo swej szkodliwości, do dnia dzisiejszego obowiązuje, skutek zaś jest ten, iż handel w godzinach zakazanych przybrał masowy charakter i to nie z powodu lekceważenia odpowiednich przepisów, lecz skutkiem twardej konieczności, gdyż przy obowiązujących obecnie godzinach handlu, całe masy ludzi pracy i młodzieży szkolnej, chcąc przestrzegać tych godzin, musiałoby nie jeść śniadań i kolacyj. Stąd powstaje konieczność obchodzenia przepisów i zjawisko to przybrało masowy charakter. Aliści nie na tem kończy się szkodliwość wspomnianego ograniczenia. Otóż co pewien czas władze pociągają do odpowiedzialności kupców, nieprzestrzegających godzin handlu i ci, w obronie własnej wynaleźli dowcipny sposób asekuracji przed ewentualną grzywną. Otóż kupujący w godzinach zakazanych i w święta muszą płacić 5 proc. ponad zwykłą cenę, przyczem kupiec zgóry wyjaśnia znaczenie tej dopłaty. Oczywista kupujący woli zapłacić kilka groszy, niż nie jeść, naogół jednak jest to zjawisko niezdrowe i odpowiednie czynniki powinny wreszcie znieść szkodliwe ograniczenia w tym zakresie, wywołując tylko ujemne następstwa.

Wszędzie na Zachodzie popiera się inicjatywę prywatną, wychodząc z założenia, iż bogaty obywatel tworzy zamożne państwo, u nas zaś, w myśl założeń socjalistycznych, nadal pokutuje kierunek utworzenia „uspołecznionych" dziadów. Byłby najwyższy czas zmienić ten pogląd i politykę w tym kierunku.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

17 PONIEDZIAŁEK

Dziś Łazarza B
Jutro Gracjana B. W.
Wsch. słońca 7 m. 38
Zach. „ 15 m. 25

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie" — „Apasze paryscy".

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO.

Wtorek, dnia 18 b. m. „Rycerskość wieśniacza i Pajace" występ Marji Labji

× **NOWA AGENCJA POCZTOWA.** Z dniem 7 grudnia 1928 r. uruchomiono agencję pocztową 2-go stopnia Ogrodzieniec, powiat Olkusz, wojew. Kielce. Agencja ta połączoną będzie za pośrednictwem jazdy posłańczej Zawiercie — Pilica. Do zamiejscowego okręgu doręczeń włączono miejscowości: Karlin, Kielykowice, Podzamcze, Ryczów, Żelazko, Kwaśniów, Cieślin, Ryczowek, Rodaki, Morusy, Las Ryczowski, Świniuszki, Hucisko Ryczowczańskie, Huciska Kwaśniowskie, Stoki i Józefów.

× **POMOC MAGISTRATU DLA BEZROBOTNYCH I ICH DZIECI.** W związku ze zbliżającemi się świętami Magistrat Czeladzi postanowił przyjść z pomocą wszystkich bezrobotnym, znajdującym się na terenie Czeladzi. Bezrobotni zarówno ci, którzy pobierają zasiłki, jak również ci, którzy są nieuprawnieni do pobierania zasiłków, otrzymają zapomogę w naturze. Zasiłki pieniężne zaś otrzymają inwalidzi pracy. Niezależnie od tego w dniu 20 bm. (czwartek) odbędzie się dla najbiedniejszej dziatwy w ochronce miejskiej w Czeladzi choinka, gdzie oprócz śpiewów i deklamacji dziatwa zostanie obdarzona łakociami, również i na Saturnie w dniu 23 bm. N. O. K. urządza dla niezamożnej dziatwy podobną imprezę.

× **AWANTURNIK.** 24-letni Ćwik Stanisław z Koziegłów, przyjechawszy do Sosnowca udał się do restauracji „pod Dębem". Tu wywołał taką awanturę, że wezwano interwencji policji. W czasie doprowadzania Ćwika do komisarjatu, awanturnik postawił opór. Z polecenia sędziego śledczego Ćwika osadzono w areszcie, do czasu złożenia kaucji w wysokości 200 zł.

Program radjowy

NA PONIEDZIAŁEK 17 GRUDNIA 1928.

KATOWICE.

15.45 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląskiego.
16.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.10 — Odczyt p. t. „Współczesna poezja jugosłowiańska" — wygł. dr. Vilim Francic, rektor U. J.
17.35 — Pogadankę z działu: „Radjoamator śląski" — wygł. p. Karol Miłobędzki.
18.00 — Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja". Orkiestra pod kier. p. E. Landowskiego.
19.00 — Rozmaitości.
19.20 — Komunikaty strażactwa śląskiego.
19.30 — Systematyczne lekcje poprawnego mówienia i pisania po polsku dla początkujących — wizyt. dr. E. Farnik.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Komunikat rolniczy z Warszawy.
20.05 — Odczyt z cyklu: „Polska za Piastów — Czas świetności i zmierzch bezkrólewia" — wygł. p. Marja Szczepańska.
20.30 — Transmisja koncertu z Krakowa. Soliści: Stan. Mikuszewski (skrzypce), prof. Dymek (fortep.), Helena Zboińska-Ruszkowska (śpiew), Stella Dortheimerówna (skrzypce), dr. Czerny (altówka), Ferd. Macalik (wiolonczela), dyr. Wallek - Walewski (akomp).
22.00 — Transmisja komunikatu lotniczo-meteorologicznego i P. A. T. z Warszawy.
22.30 — Odczyt w języku francuskim — wygłosi p. Edward Konopka

× **EGZAMINY DLA TECHNIKÓW DENTYSTYCZNYCH.** Do przeprowadzenia egzaminu dla techników dentystycznych powołuje się komisje egzaminacyjne we Lwowie, Krakowie i Poznaniu. Komisje egzaminacyjne czynne będą przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej. Program egzaminu obejmować będzie przedmioty: a) anatomja jamy ustnej i zębów, b) fizjologja jamy ustnej, c) patologja ogólna i anatomja patologiczna jamy ustnej, d) choroby zębów, ich leczenie i wyjmowanie, e) technika dentystyczna. Egzamin odbywać się będzie w dwóch terminach: a) w terminie wiosiennym 1929 r., począwszy od 1 lutego i b) w terminie jesiennym 1929 r., począwszy od 1 października. Technicy dentystyczni, którzy zamierzają przystąpić do egzaminu winni zgłosić swe uprawnienia i złożyć taksę egzaminacyjną u właściwej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, przy której czynna będzie komisja egzaminacyjna przed 10 stycznia 1929 r.

× **ZA PIJAŃSTWO I AWANTURY.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności Pokornego Józefa, Przełajka, Gryzgrina Chaima, Przełajka 4 i Lorka Marjana Krzywa 10.

× **ZA NIEPORZĄDKI SANITARNE** policja pociągnęła do odpowiedzialności dwie zaprzyjaźnione sąsiadki z kolonji Saturn nr. 17: Falfasińską Ewę i Będkowska Zofję.

Dziwna solidarność

W OBRONIE OSZUSTA.

Pisaliśmy na tem miejscu o swoistym sposobie pojmowania solidarności wśród żydów, którzy nawet w obronie opryszków podnoszą wielki krzyk, jak to miało niedawno miejsce w Będzinie. Obecnie mamy do zanotowania drugi podobny wypadek charakteryzujący ową „solidarność" żydowską. W Sosnowcu od dłuższego czasu grasuje sprytny oszust, który odwiedza miejscowe sklepy i zwraca się do właściciela z prośbą o rozmienienie mu banknotu stuzłotowego. Gdy otrzyma 100 zł. w drobniejszych banknotach, rozmyśla się i zwraca otrzymane przed chwilą pieniądze, poczem pospiesznie upaszcza sklep. Zdumiony kupiec, przeliczając pieniądze spostrzega dopiero wówczas, że został oszukany, gdyż nieznajomy w czasie manipulacji z rozmienionemi zdołał część pieniędzy ukryć w swej kieszeni. Ofiarą oszusta, jak już dwukrotnie pisaliśmy, padło szereg osób. Na oszusta tego poluje policja, lecz zdołał on zazwyczaj w porę uciec i to dzięki pomocy swych współwyznawców. Zdarzyło się bowiem, że oszusta już trzykrotnie zdemaskowano w sklepach żydowskich. Nie oddano go jednakże, jakby to należało w ręce policji, lecz po złożeniu przez niego datku na biednych, wypuszczano go na wolność. Ostatnio wypadek taki miał miejsce w księgarni Kornfelda w Sosnowcu, gdzie zdemaskowany oszust za wypuszczenie go na wolność złożył na ręce właściciela kilkuzłotową ofiarę na biednych żydów. Jak stwierdzono, oszust ma przy sobie książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU. Lublin na nazwisko Lejbusia Grünberga. Odszukaniem pomysłowego Lejbusia zajmuje się nadal policja.

× **Z DOZORU SZKOLNEGO W CZELADZI.** Dnia 13 bm. odbyło się posiedzenie dozoru szkolnego w Czeladzi pod przewodnictwem p. Konstantego Krajewskiego. Ukarano rodziców za rozmyślne nieregularne posyłanie dzieci do szkoły; zwolniono czasowo od obowiązku szkolnego z powodu choroby Grząsiównę i Proszowskiego; ustalono budżet na 1929-30 r. w sumie 35 tys. zł.; postanowiono wysłać umotywowany wniosek do zarządu miasta o wstawienie odpowiedniej sumy na budowę gmachu szkolnego; powzięto uchwałę, aby zaprowadzić oświetlenie przy wejściu na podwórko szkolne i w ustępach, oraz wybrukować plac przed podwórkiem, oraz wysłano do zarządu miasta list o wyasygnowanie 2.500 zł. na ubranie i obuwie dla biednych dzieci szkolnych.

× **NIEBEZPIECZNY AWANTURNIK.** W ubiegły piątek na targ w Dąbrowie przybył podchmielony Henryk Borowiecki, znany awanturnik i złodziej, zamieszkały przy ul. Łabędzkiej 32. Borowiecki przyszedł na targ widocznie w pewnym celu, gdyż zaopatrzył się w duży kij, a kiedy rachuby zawiodły, opryszek wpadł w szał i trzymanym kijem zaczął rozbijać stragany oraz bić ludzi. Na targu wszczął się popłoch i ludzie w panicznym strachu zaczęli uciekać z targowiska. Przybyła policja nie mogła obezwładnić rozwścieczonego opryszka, którego po długiem szamotaniu musiano związać i na furmance przewieźć do komisarjatu, gdzie do czasu wytrzeźwienia osadzono go w areszcie.

× **NAGŁY ZGON.** Kalemba Franciszek, człowiek chorowity, nie mając dachu nad głową, marny wiódł żywot. Noce spędzał gdzie się dało. W ub. sobotę, spotkawszy swego znajomego, Durmę Pawła, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Śliskiej 13, pporosił go o nocleg. Durma, ulitowawszy się nad bezdomnym, przyjął go na noc do mieszkania. Tejże nocy Kalemba zmarł nagle. Znalazłszy się w kłopotliwem położeniu Durma zawiadomił o wypadku policję.

× **ŚMIERTELNY WYPADEK.** Onegdaj na kopalni Czeladź wskutek oberwania się zwału węgla, został przysypany robotnik Liszczyk Jan, doznając przytem ciężkich obrażeń. Przewieziony do szpitala Kasy chorych, Liszczyk zmarł.

× **ZŁAMAŁA NOGĘ.** 65-letnia Marjanna Cupiał, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Naftowej 7, wracając w ub. sobotę z miasta do domu, pośliznęła się w pobliżu domu, przyczem upadłszy, złamała nogę. Cupiałowa przewieziono na kurację do szpitala.

× **ECHA LIBACJI W MIESZKANIU KOZIKÓW.** W jednym z ostatnich numerów pisaliśmy o smutnej przygodzie częstchowianina, Kołodziejczyka, który został okradziony w mieszkaniu Kozików w Sosnowcu (Piłsudskiego 106). Kołodziejczyk załatwiając w Sosnowcu formalności związane ze sprzedażą 8 mórg ziemi, otrzymał zadatek w wysokości kilkuset złotych. Poczuwszy w kieszeni pieniądze bawił się przez kilka godzin w restauracjach z Kozikównemi, poczem udał się do mieszkania jej rodziców i tam w czasie snu skradziono mu 550 zł. W portfelu pozostawiono mu tylko 10 zł. na podróż do Częstochowy. Przed udaniem się w gościnne progi Kozików K. natknął się na policjanta, który ostrzegł go, aby pilnował dobrze portfelu. Pijany K. uwagę tę przyjął śmiechem, co w rezultacie drogo go kosztowało. W czasie przesłuchiwania całej rodziny Kozików okazało się, że sprwaczynią kradzieży była Janina Kozikówna. Osadzono ją w areszcie. A p. Kołodziejczyk, wyjeżdżając do Częstochowy, pocieszał się, że i tak trafił na „porządne" towarzystwo, gdyż pozostawiono mu 10 zł. na bilet.

× **SKAZANIE AGITATORA.** Znany na terenie Zagłębia zakapturzony agitator komunistyczny Wieniawa - Długoszowski został przez Sąd Najwyższy skazany za działalność antypaństwową na rok ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich.

Miljon dolarów za żonę

PORWANĄ PRZEZ CHIŃSKICH ROZBÓJNIKÓW ZAPŁACIŁ PREZES MINISTRÓW CZANG - KAI - CZEK.

Zdemobilizowani po ostatecznem zwycięstwie nacjonalistów żołnierze chińscy, rzuceni na łaskę losu, nie cofają się przed niczem dla zdobycia środków utrzymania. Rozbójnicy, rekrutujący się z dawnych żołnierzy, górują nad „fachowcami" chytrością i zuchwalstwem.

Żołnierze - rozbójnicy wypłatali naczelnemu wodzowi wojsk nacjonalistycznych, obecnie zaś szefowi rządu, Czang - kai - czekowi niezwykłego figla. Generał ten znany jest jako człowiek bardzo bogaty. Nie było to, oczywiście, tajemnicą dla dawnych jego podkomendnych. Postanowili więc uprowadzić własną jego żonę i pobrać za nią wielki okup.

Porwanie zorganizowano znakomicie. Rabusie kupili samochód dokładnie tej samej marki, jakiego używa żona prezesa ministrów, Czang - kai-czeka; urządzili samochód aż do najmniejszego drobiazgu zupełnie tak samo, jak wygląda samochód pani premjerowej.

Żona Czang - kai - czeka (działo się to w Szanghaju) wybrała się w automobilu do szpitala, gdzie jako chora leżała jedna z jej znajomych. Dojechawszy na miejsce dała szoferowi rozkaz, by jechał do domu, gdyż ona wrócić pragnie piszo. Ledwie oddalił się wóz Czang - kai - czeka, ukazał się samochód rozbójników. Przy kierownicy siedział szofer, do złudzenia podobny i tak samo ubrany, jak szofer pani premjerowej.

Samochód czekał jakiś czas przed szpitalem; gdy żona premjera chińskiego wyszła, siadła do samochodu, zapomniawszy widocznie o danem poprzednio poleceniu; szoferowi kazała jechać do domu. W ciągu kilku minut samochód znalazł się za miastem. Widząc, że nie jedzie do domu, żona Czang - kai - czeka zaczęła głośno wzywać pomocy, nikt jednak nie zwrócił na jej wołania uwagi.

Dopiero za miastem auto zwolniło biegu, do samochodu wsiedli dwaj rozbójnicy, którzy zajęli miejsca obok porwanej. Postępowali z nią wprawdzie bardzo grzecznie, lecz dla pewności trzymali jej przed głową rewolwer. Pojechano dalej: przybywszy nad rzekę, przewieziono porwaną na wyspę.

Następnego dnia w gabinecie Czang - kai - czeka zjawił się elegancko odziany mężczyzna i podał mu zwykłą w takich wypadkach prośbę o okup. Generał mocno się zdziwił, że rabuś zdobył się na odwagę przybycia osobiście; zapytał więc go, czy nie boi się o życie. Wysłannik uśmiechnął się i odpowiedział:

— Nie boję się wcale, bo gdybym jutro zrana nie wrócił do swoich towarzyszy zdrów i cały, pańska żona w jednej chwili przestałaby żyć.

Czang - kai - czek zrozumiał. Wykupił żonę, zapłaciwszy miljon dolarów. Cała sprawa trzymana była w tajemnicy, a żaden dziennik chiński nie napomknął o niej bodaj jednem słowem

MIŁY ŻEBRAK.

— Co? Pięć groszy! A cóż ja mam z niemi począć?

— Dajcie je, dziadku, biedniejszemu od siebie.

TROCHĘ ZA PÓŹNO.

— Przepraszam, czy towarzystwo ubezpieczeń? Chciałbym właśnie ubezpieczyć swój dom od ognia.

— Przykro mi, lecz spraw takich nie załatwiamy przez telefon. Możemy natomiast przysłać panu agenta.

— Bardzo dobrze, niech się jednak ów pan pośpieszy, bo dom już się pali

OŚWIADCZYNY.

Ona: Nie... nie. Wyjdę zamąż tylko za człowieka, który doświadczył życia i cierpiał...

On: Za wdowca zatem?

KINO „ZAGŁĘBIE"
dawniej
Kino-Teatr „Udziałowy"

Od poniedziałku 17 grudnia
„Apasze paryscy"
Dramat na tle słynnej powieści Franciszka Carco.

Nad program Policjant mimowoli!!

Następny świąteczny program we wtorek 25-go grudnia.
„Pat i Patachon jako bankowcy"

KOBIETY!

Bardzo wiele kobiet jest cierpiących na oberwanie wewnętrzne występujące zwykle po połogach, z ciężkiej pracy, z dźwigania i wielu innych przyczyn. Otóż kobieta niezawodnie będzie zdrową, chętną do życia i pracy jeżeli sprowadzi specjalny bandaż przeciw oberwaniu wnętrzności.

Przy zamówieniu należy podać miarę w centimetrach lub nitką 1) w pasie, 2) wokoło przez brzuch, 3) wokoło podbrzuszem, dalej wzrost (niski, wysoki lub średni) ilość przebytych połogów. Należy opisać czy jest niestrawność żołądka, ucisk i bóle ciągnące wewnątrz, ból głowy i często nawet oczu, ból w krzyżach, plecach i pod łopatkami, ból w podbrzuszu lub w pachwinie, ból nogi jednej lub obu nóg i t. d.

Wszystko dokładnie opisać i z całem zaufaniem sprowadzić bandaż czyli specjalny pas brzuszny na gumach, skonstruowany i uzupełniony odpowiednią pelotą stosownie do rodzaju dolegliwości. Cena od 25 do 40 zł. o nadzwyczajnej konstrukcji cena wyższa.

W dolegliwościach i chorobach z powodu wewnętrznego obniżenia czy oberwania: żołądka, kiszek, macicy i nerki żadne lekarstwa nie pomagają lecz tylko chwilowo uśmierzają cierpienia. To też jednem lekarstwem prócz operacji jest zastosowanie bandaża, nabytego u specjalisty bandażysty

M. L. Polaczek w Samborze Nr. 334.

Również i dla mężczyzn dostarcza się specjalne pasy przeciw obniżeniu żołądka, nerki i jelit.

Bandaże przepuklinowe zaopatrujące największe i zastarzałe ruptury pępka, brzucha, uda, pachwiny i opadniętej już w dół. — Pończochy gumowe przeciw żylakom i puchnięciom nóg. — Moczniki gumowe dla osłabionych na pęcherz mężczyzn i kobiet do użycia w czasie chodu, pracy, podróży i w czasie spania. — Prostotrzymacze i korektory przeciw zgarbieniu i skrzywieniu kręgosłupa.

Protezy sztucznych rąk i nóg dla kalek i amputowanych.
7244

Żarówki
hurtowo i detalicznie
„PHILIPS" - „OSRAM" - „FERRO-WATT" - „TUNGSRAM" - „TANTRIS" i inne
Żyrandole
LAMPY
do oświetlenia wystaw
POLECA 6537 3
T-wo „PRZEWODNIK"
Sosnowiec, 3-go Maja 23, tel. 2-43.
Ceny niskie!

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo - Chmielowe". (z Kogutkiem) Sprzedają apteki składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16. 5277



OSTRZEŻENIE.
Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania.

Na święta!
Mąkę pszenną, cukier i inne dodatki
NAJTANIEJ
POLECA
ALEKSANDER GOLNIK
CHRZEŚCIJAŃSKI SKLEP ZBOŻOWO-MĄCZNY
Sosnowiec, Dekerta 5
Tel. 11-35 6875-3

Niniejszym podaje się do wiadomości publicznej, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 3-5-1928 postanowione zostało rozwiązanie SPÓŁDZIELNI i LIKWIDACJA. Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli spółdzielni do zgłoszenia swoich wierzytelności w terminie 4-tygodniowym od daty niniejszego ogłoszenia. 7304

Bank Kupców i Przemysłowców
SPÓŁDZ. z o. o. w SOSNOWCU.
KOMITET LIKWIDACYJNY

OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE ZACHODNIM"

Drobne ogłoszenia.

Posady i prace.

Pianistka potrzebna Zgłoszenia Kino Odeon telefon 2-86 Dąbrowa 7369

Uczennica aptekarska z praktyką poszukuje zajęcia od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do filji „Kurjera Zachodniego" w Będzinie pod „Apteka" 7306-2

Kupno i sprzedaż.

Portret na gwiazdkę
do 6 pocztówek wykonanych artystycznie za 10 zł. w Zakładzie Nowoczesnej Fotografji „Studjo" w Sosnowcu, ulica 3-go Maja vis a vis Kościółka kolejowego. 7287-15

Zgubione dokumenty.

Kozioł Stanisław unieważnia zgubioną książkę Kasy Chorych, wydaną w Sosnowcu. 7312-3

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy		60 gr.
W tekście		45 „
W tekście, w kronice		60 „
Za tekstem	5 „	25 „

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.

Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.

Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA

Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Deblińska 1

Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".